
Nasza Przyjaźń

1935 XI - BIULETYN PARAFII ŚW. MIKOŁAJA Listopad 2019 Nr 413

LISTOPAD

MIESIĄC MODLITWY ZA ZMARŁYCH

„Słuszną i zbawienną rzeczą jest modlić się za zmarłych” (2 Mch 12,45)



WYPOMINKI JEDNORAZOWE

Imiona zmarłych poleconych w wypominkach jednorazowych są wyczytywane w naszym kościele parafialnym w listopadzie. Zachęcamy do wspólnej modlitwy w intencji zmarłych przez cały miesiąc podczas Mszy św. wieczornych.

1 listopada Uroczystość Wszystkich Świętych 18⁰⁰ procesja 19⁰⁰ Msza św.	2 listopada Dzień Zaduszny 18⁰⁰ Msza św. z procesją
---	--

WYPOMINKI ROCZNE

Imiona zmarłych poleconych w wypominkach rocznych są wyczytywane w każdą niedzielę roku przed Mszą św. o godz. 8.00 lub 13.00. Dodatkowo w intencji wypominanych sprawowana jest Msza św. w każdą trzecią niedzielę miesiąca o godz. 19.00. Jest ona poprzedzona nabożeństwem za zmarłych, które rozpoczyna się o godz. 18.30.

* * *

ODPUSTY ZA ZMARŁYCH

1.) Wierni, którzy nawiedzą kościół lub kaplicę publiczną 1 lub 2 listopada mogą dostąpić odpustu zupełnego, który może być ofiarowany tylko za zmarłych. Według obowiązujących przepisów mogą uzyskać ten odpust tylko raz w ciągu dnia. W czasie nawiedzenia świątyni należy odmówić *Ojcze nasz* i *Wierzę* oraz trzeba wypełnić inne warunki, jak spowiedź sakramentalna, Komunia św. i modlitwa według intencji Ojca Świętego.

2.) Wierni, którzy pobożnie nawiedzą cmentarz i przynajmniej w myśli pomodlą się za zmarłych, zyskują odpust, który może być ofiarowany za dusze w czyśćcu cierpiące; odpust ten w dniach 1 do 8 listopada (włącznie) jest zupełny, w inne dni roku tylko cząstkowy.

* * *

* * *

Ewangelia Drugiej Mszy Świętej z Dnia Zadusznych

A gdy Maria przyszła do miejsca, gdzie był Jezus, ujrzawszy Go upadła Mu do nóg i rzekła do Niego: «Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł». Gdy więc Jezus ujrzał jak płakała ona i Żydzi, którzy razem z nią przyszedli, wzruszył się w duchu, rozrzewnił i zapytał: «Gdzieście go położyli?» Odpowiedzieli Mu: «Panie, chodź i zobacz!». Jezus zapłakał. A Żydzi rzekli: «Oto jak go miłował!» Niektórzy z nich powiedzieli: «Czy Ten, który otworzył oczy niewidomemu, nie mógł sprawić, by on nie umarł?» A Jezus ponownie, okazując głębokie wzruszenie, przyszedł do grobu. Była to pieczara, a na niej spoczywał kamień. Jezus rzekł: «Usuńcie kamień!» Siostra zmarłego, Marta, rzekła do Niego: «Panie, już cuchnie. Leży bowiem od czterech dni w grobie». Jezus rzekł do niej: «Czyż nie powiedziałem ci, że jeśli uwierzysz, ujrzysz chwałę Bożą?» Usunięto więc kamień. Jezus wznosił oczy do góry i rzekł: «Ojcze, dziękuję Ci, żeś mnie wysłuchał. Ja wiedziałem, że mnie zawsze wysłuchasz. Ale ze względu na otaczający Mnie lud to powiedziałem, aby uwierzyli, żeś Ty Mnie posłał». To powiedziawszy zawołał donośnym głosem: «Łazarzu, wyjdź na zewnątrz!» I wyszedł zmarły, mając nogi i ręce powiązane opaskami, a twarz jego była zawinięta chustą. Rzekł do nich Jezus: «Rozwiążcie go i pozwólcie mu chodzić!». Wielu więc spośród Żydów przybyłych do Marii ujrzawszy to, czego Jezus dokonał, uwierzyło w Niego. (J 11, 32-45)

Jesteśmy uczestnikami sceny, w której zapisano najkrótsze zdanie w całym Piśmie Świętym - Jezus zapłakał. Jezus płacze nad grobem swojego przyjaciela. Wielu z nas może utożsamiać się z Nim w tej scenie. Sami płakaliśmy nad grobem osoby lub osób, które kochaliśmy. Płacz jest naturalną i potrzebną reakcją w chwili straty kogoś bliskiego. Płacz Jezusa jest symbolem tego, że wobec śmierci jesteśmy bezradni. Nie możemy zrobić nic, aby jej uniknąć. Oczywiście dzięki rozwojowi medycyny i techniki znacznie przesunęliśmy jej granice. Wiemy jednak, że prędzej czy później ona przyjdzie. Dziś śmierć jest schowana. Nie pokazuje się jej, nie dopuszcza do głosu. Często śmierć jest ukazywana jako coś co przychodzi niespodziewanie: w wyniku konfliktu, choroby czy przestępstwa. Newsy z tej dziedziny cieszą się dużym zainteresowaniem w mediach. Wydaje się, że śmierć jako naturalna konsekwencja naszego życia, została zepchnięta w niepamięć. Dlatego uroczystość Wszystkich Świętych czy Dzień Zaduszny przypominają nam o tym wydarzeniu i mówią: **Pamiętaj, że i Ty kiedyś umrzesz!**

Jezus, gdy chodził po ziemi, nie usunął śmierci. Co więcej sam poddał się jej prawom. Śmierć Jezusa to najbardziej niesprawiedliwa śmierć w historii świata. Ginie Syn Boży. Umiera, ponieważ ludzie do tego doprowadzili. Jednak to właśnie ta śmierć nadała nowy sens wszystkim innym śmierciom w historii świata. Od czasów śmierci i zmartwychwstania naszego Pana, śmierć każdego człowieka może być paschą – czyli

przejściem do innej rzeczywistości. Jezus umierając na krzyżu wziął na siebie śmierć wszystkich ludzi, którzy kiedykolwiek pojawili i pojawiają się na świecie. Została ona razem z Jezusem przybita do krzyża. Od tamtego czasu nawet śmierdzące ciało Łazarza będące symbolem grzechu nie jest w stanie pokonać człowieka. Wszyscy umrzemy, ale dzięki Jezusowi mamy szansę na przejście/paschę do życia wiecznego.

Kluczem do tego przejścia jest nasza wiara – relacja z Jezusem. W tych wyjątkowych dniach pamięci o zmarłych, starajmy się także pamiętać o naszej śmierci. Zadajmy sobie proste pytanie, czy jesteśmy na nią gotowi? Śmierć prędzej czy później osiągnie każdego z nas. Za rok nie będzie już któregoś z czytelników *Naszej przyjaźni* pośród ludzi tego świata. Nie zapominając o modlitwie za zmarłych, pamiętajmy także o tym, aby być przygotowanymi na przyjście Pana, które dokona się w naszej własnej śmierci. Uczestnicząc w pogrzebach osób bliskich, pytajmy samych siebie o swój moment przejścia, o swoją paschę. Dokąd mnie ona wprowadzi? Do życia w wieczności blisko Boga czy do potępienia? Bądźmy ludźmi wiary, którzy idą za Panem do Wierczernika, na Golgotę, do grobu i do poranka zmartwychwstania.

Ks. Mateusz Szymczyk

* * *

Listopad to miesiąc zadumy nad tajemnicą przejścia do domu Ojca oraz nad tajemnicą świętości i powszechnego do niej powołania. Zachęcamy do uchwycenia pomocnej dłoni naszych Świętych.

ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

**Adoracja Najśw. Sakramentu
z bł. Hanną Chrzanowską i modlitwy
za jej wstawiennictwem
każdy czwartek godz. 17⁰⁰
kościół św. Mikołaja**

Zgodnie z intencją Metropolity Krakowskiego, ks. Abpa Marka Jędraszewskiego podejmujemy codzienną adorację Najświętszego Sakramentu w ramach duchowego przygotowania do setnej rocznicy urodzin św. Jana Pawła II. W skierowanym do nas Liście Pastorskim Metropolita zaznacza, że całe życie Karola Wojtyły upłynęło pod znakiem zmagania o ocalenie największych wartości chrześcijańskich i narodowych. Dziś potrzebujemy jego pomocy i wstawiennictwa, ponieważ „przyszło nam żyć w czasach, w których pojawiło się kolejne **wielkie zagrożenie dla naszej wolności** - i to o charakterze totalitarnym. Jego źródłem jest - podobnie jak w totalitaryzmach XX w. - **radykalne odrzucenie Boga**. W konsekwencji tego odrzucenia głosi się zupełnie nową wizję człowieka, która sprawia, że staje się on karykaturą samego siebie. (...)

Potrzebna jest wielka modlitwa - za siebie, za nasze rodziny, za nasz polski naród, za Kościół, za Europę” - prosi Metropolita.

Adoracje będą się rozpoczynać w naszym kościele parafialnym pół godziny przed Mszą św. wieczorną, o ile na dany dzień nie przypada inne nabożeństwo. W miarę możliwości będziemy trwać w ciszy przed Panem,

a ostatnie minuty poświęcimy na odmówienie dziesiątka różańca oraz Litanii do św. Jana Pawła II.

Do przewodniczenia modlitwie zaproszeni są wierni świeccy, stąd gorąca prośba o czynny udział.

Wierzmy, że adoracje pomogą przywrócić piękny zwyczaj wspólnego odmawiania na głos części różańca przed wieczorną Mszą św.

PRZYGOTOWANIE DO WPROWADZENIA RELIKWII ŚW. MIKOŁAJA

Wprowadzenie relikwii św. Mikołaja odbędzie się 6 grudnia podczas sumy odpustowej. Bezpośrednim przygotowaniem do niego będzie doroczna nowenna, którą rozpoczniemy w środę 27 listopada na wszystkich Mszach świętych. Potraktujmy ją poważnie. Wyczekujemy spotkania z naszym świętym Patronem.

W Bazylice Pontyfikalnej w Bari, gdzie w krypcie pod ołtarzem głównym spoczywają doczesne szczątki św. Mikołaja można zobaczyć niecodzienne obrazki. Ludzie przybywający z czterech stron świata wyczekują momentu, gdy będzie im dane poczuć fizyczną bliskość Świętego. Przez większą część dnia grobu Biskupa strzeże solidna krata, otwierana wyłącznie na czas nabożeństw a zamykana ponownie kilkanaście minut po ich zakończeniu. Te kilkanaście minut to czas, gdy można przysiąć do grobu

wielkiego Wspomoźyciela, powierzyć mu siebie i swoje troski. Bardziej powściągliwi przyklękają, kładąc dłoń na płycie nagrobnej. Inni skłaniają głowę, by złożyć swój pocałunek. Jeszcze inni przytulają policzek lub przykładają czoło, tak jakby chcieli przekazać Świętemu swoje myśli. Czy nie jest to przesadą? Czy nie zakrawa na bałwochwalstwo? Przecież Bogu samemu należy się wszelka chwała i cześć! To prawda, ale pamiętajmy, że święci nigdy nie zatrzymują nas na sobie, lecz prowadzą do Boga, który jest źródłem ich świętości. I to On sam daje nam świętych jako przykład i pomoc w naszej drodze do Jego Domu.

Uchwyćmy się dłoni św. Mikołaja. Nie musimy wyruszać w podróż do Bari. Święty Biskup przybywa do nas w swoich relikwiach, by roztoczyć nad nami swoją ojcowską i pasterską opiekę.

Serdecznie zapraszamy na Mszę św. w intencji ks. Marcina Masłonia zamówioną przez Wspólnotę Żywego Różańca z okazji imienin – Odbędzie się ona poniedziałek 11 listopada godz. 18.00.

Akademia Ignatianum organizuje korespondencyjny kurs biblijny. Może w nim brać udział każdy. Więcej informacji na stronie: www.kursbiblijny.deon.pl oraz pod adresem: kkb.biuro@gmail.com.

**Parafia św. Mikołaja w Krakowie, ul. Kopernika 9, tel. 12/431-22-77
PeKaO S.A.III O/Kraków: 58-1240-2294-1111-0000-3723-4113**

<http://www.parafiamikolaj-krakow.pl/>